

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSO del. Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. M. i M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 296/13

oddala apelację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2014 roku

Powodowie W. M. i M. M. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwot po 120.000 zł w związku ze śmiercią syna A. M. (1) oraz kwot po 120.000 zł w związku ze śmiercią córki A. M. (2), na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 marca 2013 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., wraz z kosztami procesu.

Strona pozwana wniosła o odrzucenie pozwów na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. ponieważ o to samo roszczenie pomiędzy powodami i pozwanymi sprawa została prawomocnie osądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 31 października 2001 roku, sygn. akt I C 207/00, a w dalszej kolejności o oddalenie powództw i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując zasadę odpowiedzialności

ubezpieczyciela z tytułu dóbr osobistych w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego oraz zarzucając rażące wygórowanie żądanego zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zgon córki A. M. (2), z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zgon syna A. M. (1), z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zgon córki A. M. (2) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. M. kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zgon syna A. M. (1), z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwa oddalił. Ponadto Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 7.178 zł tytułem uiszczenia części brakujących kosztów postępowania a koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 25 sierpnia 1998 roku w miejscowości Ł., w wyniku wypadku komunikacyjnego śmierć ponieśli A. M. (1) i A. M. (2), dzieci powodów. T. C. - właściciel samochodu, którym kierował sprawca wypadku G. S., w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń przyjął na siebie odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu szkody wyrządzonej powodom i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił każdemu z nich kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. W wyniku postępowania sądowego wszczętego przez powodów przed Sądem Okręgowym w Tarnowie o sygn. akt I C 207/00, zasądzono od (...) S.A. na rzecz W. M. kwotę 15.000 zł, a na rzecz M. M. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października do dnia zapłaty. Podstawę prawną zasądzonego odszkodowania stanowił art. 446 § 3 k.c. W wyżej wymienionej sprawie została wydana przez psychologa L. J. opinia sądowo-psychologiczna z dnia 28 sierpnia 2000 roku, w której stwierdzono we wnioskach, że W. M. w wyniku utraty syna i córki doznał urazu psychicznego, którego konsekwencją były objawy nasilonego lęku, obniżenia nastroju, poczucie nieszczęśliwości, braku perspektyw życiowych. Zaburzenia ujawnione przez badanego bezpośrednio po urazie, jako dezadaptacyjna reakcja na stres utrzymują się w zmniejszonym nasileniu do chwili obecnej, utrudniając badanemu funkcjonowanie społeczne w sensie obniżenia efektywności jego działań. Ubocznym dla psychiki powoda skutkiem tragicznej śmierci dzieci jest dezintegracja systemu rodzinnego, wycofanie się żony z ról rodzinnych implikujące konieczność przejęcia przez badanego pełnej odpowiedzialności za pozostałych członków rodziny. Psycholog L. J. na potrzeby procesu oceniła również stan zdrowia psychicznego powódki podając w opinii z dnia 28 sierpnia 2000 roku, że po śmierci dzieci A. i A. M. (1) wystąpiła ostra reakcja na stres o charakterze lękowym. Po jej przeminięciu pojawiły się u powódki zaburzenia stresowe pourazowe mające obraz dystymii, w której dominuje przeżywanie sytuacji dramatycznej w koszmarach sennych, natrętnie powracających wspomnieniach, poczucie przytępienia uczuciowego, braku potrzeby kontaktu z innymi ludźmi, bezsenność, wzmożona reaktywność na bodźce, przygnębienie, niepokój, lękowe unikanie sytuacji i bodźców mogących przywoływać wspomnienia w doznanym urazie, niezdolność do przeżywania przyjemności, podatność na choroby somatyczne. Psychiczne skutki tragicznej śmierci dzieci w postaci wyżej wymienionych objawów nie ustąpiły u powódki do chwili obecnej, a ich przebieg i nasilenie wskazuje na to, że mogą trwać jeszcze wiele lat. Wyżej wymienione opinie były podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w toczącym się przed Sądem Okręgowym w Tarnowie postępowaniu o sygn. akt I C 207/00.

Pismem z dnia 13 lutego 2013 roku, doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 18 lutego 2013 roku, powodowie zgłosili stronie pozwanej swoje roszczenia o wypłatę dla każdego z nich kwoty po 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią A. M. (1) oraz po 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią A. M. (2). Pozwany ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia zgłoszonych żądań.

Sąd Okręgowy ponadto ustalił, że A. M. (2) w chwili wypadku miała 18 lat, a jej brat liczył lat 19, zamieszkiwali wspólnie z rodzicami i młodszą siostrą. Po śmierci A. i A. M. (2) powodowie odczuwali smutek i cierpienie psychicznie. Wspomnienia powodów po dzieciach są nadal żywe i sprawiają im ból. Powodowie wraz z dziećmi tworzyli szczęśliwą rodzinę, byli silnie związani emocjonalnie. Razem uczęszczali do kościoła, syn i córka nie sprawiali problemów wychowawczych, dobrze się uczyli. Powódka po urodzeniu dzieci nie pracowała, zajmowała się opieką nad dziećmi. O tragicznym wypadku poinformowali powodów funkcjonariusze Policji. Powódka straciła wówczas przytomność i została odwieziona do szpitala. Powodowie przyjmowali środki uspokajające. W okresie po tragicznym wypadku, stan zdrowia powódki uległ pogorszeniu. Powódka rozpoczęła leczenie onkologiczne z powodu choroby nowotworowej sutka, przeszła operację mastektomii, była leczona chemioterapeutycznie. Ponadto u powódki nastąpiło zaostrzenie reumatoidalnego zapalenia stawów (inaczej gościec stawowy), na które to schorzenie cierpi do dnia dzisiejszego. W obecnym stanie zdrowia powódka ma trudności z chodzeniem (przemieszcza się tylko po pokoju i do toalety), występują u niej ograniczenia w zakresie ruchomości stawów, ma „powykrzywiane” ręce i nogi. Karta informacyjna z pobytu powódki w (...) Szpitalu Reumatologii i Rehabilitacji z dnia 10 listopada 1999 roku zawiera informację, że pacjentka została przyjęta do szpitala z powodu zaostrzenia dolegliwości stawowych w przebiegu 3-letniego reumatoidalnego zapalenia stawów. Utrata syna i córki była dla powódki dużym przeżyciem emocjonalnym, tym bardziej, że zbiegła się u niej czasowo z ciężkimi chorobami, zagrażającymi życiu. Powódka jest osobą z osłabionymi procesami poznawczymi i ze słabym wglądem w swoje funkcjonowanie. Jej aktualny stan psychiczny spowodowany jest zarówno śmiercią dzieci jak i poważnymi chorobami, które spowodowały u niej niepełnosprawność. Skutki obu tych traum są trudne do odróżnienia. Powódka nadal wspomina zmarłe dzieci, do dziś żyje iluzjami na temat syna i córki, idealizuje ich. Zdarzają się jej chwile załamania, które przejawiają się płaczem oraz przekonaniem, że nie ma dla kogo żyć. Powódka chciałaby odwiedzać grób dzieci, ale nie pozwala jej na to zły stan zdrowia. Wypadek jakiemu ulegli syn i córka powódki pozbawił powódkę poczucia bezpieczeństwa i spokoju, zupełnie wycofała się z aktywności, żyje w postawie bierno-zależnej, inercji, zamrożeniu, poczuciu niemocy i braku wpływu na swoje życie, a jej niepełnosprawność usprawiedliwia taki stan. Osłabienie funkcjonowania psychofizycznego wskutek chorób utrudnia powódce przeżywanie traumy po śmierci syna i córki. Przed wypadkiem dzieci powódka była osobą zdrową. Nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że ujawnienie się choroby nowotworowej, kilka miesięcy po utracie dzieci, następnie cukrzycy, ciężkiego rzutu reumatoidalnego zapalenia stawów, są bezpośrednim skutkiem przeżyć związanych ze śmiertelnym w skutkach wypadkiem syna i córki powódki. Nie zostało wydane żadne orzeczenie czy też opinia lekarska potwierdzające, że choroba nowotworowa wystąpiła wskutek przeżyć związanych z tragiczną śmiercią dzieci. Dolegliwości odczuwane przez powódkę po stracie potomstwa, wychodzą ponad miarę spotykaną tego rodzaju sytuacjach. Powódka wymagała pomocy psychologicznej po śmierci dzieci i obecnie jest to nadal wskazane, ze względu na ciągle nieprzepracowaną żalobę po zmarłych, jak również po traumie jaką były dla niej jej choroby. Powódka nie podjęła ani leczenia psychiatrycznego, ani psychologicznego.

W wyniku utraty syna i córki powód doznał urazu psychicznego, którego konsekwencją były objawy nasilonego lęku, obniżenia nastroju, poczucia nieszczęśliwości i braku perspektyw życiowych. Powód jest wycofany z życia społecznego, zawodowego, bez planów, tkwi w inercji emocjonalnej. Powód nie miał nigdy możliwości skupienia się na swoim bólu i przeżyciu w pełni żaloby, nie mógł i nie może nadal uzyskiwać wsparcia od chorej żony, konsekwencją czego jest załamanie jego stanu zdrowia somatycznego. Od czasu śmierci dzieci jest osobą, która ponosi ciężar zaistniałej sytuacji - identyfikował ciała dzieci, wspierał żonę, wziął pełną odpowiedzialność za małą córkę. Śmierć dzieci jest ciągle bolesna dla powoda i nadal nie może on odzyskać równowagi emocjonalnej. Powód jest przekonany, że gdyby żyły jego dzieci, miałyby wsparcie z ich strony. W. M. codziennie przychodzi nad grób, w którym spoczywają jego dzieci. Modli się za dzieci oraz rozmawia z nimi, co sprawia, że czuje się lepiej. Ujemne doznania powoda związane ze śmiercią córki i syna wychodziły ponad miarę spotykaną w tego rodzaju sytuacjach. Negatywnie na stan emocjonalny powoda wpływa również fakt pogorszenia się stanu zdrowia zarówno samego powoda jak i jego żony. Powód nie korzystał nigdy z pomocy psychologicznej, choć zaraz po śmierci syna i córki było to wskazane. Aktualny poziom bólu psychicznego i aktualna trudna sytuacja życiowa powoda, uzasadniają podjęcie krótkoterminowej terapii mającej na celu przepracowanie żaloby po zmarłych dzieciach lub okresowej terapii wspierającej w chwilach nasilania się napięcia i bezradności. Powód pozostaje w leczeniu z powodu cukrzycy, otyłości i schorzeń serca (nadciśnienie tętnicze II

stopnia, choroba wieńcowa stabilna, wysiłkowe dolegliwości wieńcowe, skoki ciśnienia). Powód w roku 1983 uległ wypadkowi w wyniku, którego złamał kręgosłup. Od tej pory nie pracuje i pobiera świadczenia rentowe, obecnie w wysokości 918 zł. Powódka otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 153 zł miesięcznie. Na ich utrzymaniu pozostaje 22-letnia córka, która studiuje na Akademii (...).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Odnosząc się do podnoszonego przez pozwanego zarzutu powagi rzeczy osądzonej, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wytoczenie kolejnych żądań przez powodów odnoszących się do skutków tego samego zdarzenia tj. zgonu A. i A. M. (2) w wypadku drogowym nie odnosi skutku w postaci uznania, że co do przedmiotowej części roszczeń zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Nie jest przy tym uprawnione twierdzenie strony pozwanej, że sąd swym orzeczeniem objął również te roszczenia które przysługiwałyby powodom na podstawie art. 448 k.c. w związku z obowiązującą wówczas treścią art. 321 k.p.c. Sąd wskazał, że z powagi rzeczy osądzonej korzysta sentencja wyroku, natomiast motywy rozstrzygnięcia istotne są dla określenia granic powagi rzeczy osądzonej, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy powództwo zostało w całości lub w części oddalone. Z uzasadnień wyroków sądów obu instancji orzekających w powoływanej przez pozwanego sprawie IC 207/00 wynika jednoznacznie, że roszczenie powodów było rozpoznawane poprzez pryzmat wyłącznie art. 446 § 3 k.c., nie można zatem orzeczenia tego interpretować w ten sposób, że część w wyroku oddalająca powództwo zawierała także rozstrzygnięcie uwzględniające dyspozycję art. 448 k.c. Wnosząc zatem kolejny pozew do sądu oparty na tej samej podstawie faktycznej, lecz innej podstawie prawnej powodowie nie uchybili zakazowi wypływającemu w treści art. 199 § 2 k.p.c. Wobec braku bowiem identycznej podstawy prawnej zgłoszonych roszczeń w niniejszej sprawie nie zachodzi stan powagi rzeczy osądzonej.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji o odrzuceniu pozwów nie przesądza również ówczesnie akceptowana i przyjęta rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.p.c. Sporządzając uzasadnienie Sąd Okręgowy na podstawie poczynionych stosownych ustaleń faktycznych określił, że oprócz elementów odszkodowawczych uwzględnione roszczenie zawiera w sobie również elementy stanowiące tak naprawę zadośćuczynienie dla powodów za doznawane cierpienia psychiczne, ból, stratę i krzywdę po zgodnie A. i A. M. (2). Niemniej jednak, w wymienionym postępowaniu nie był ustalany rzeczywisty rozmiar tej krzywdy, a wręcz niektóre okoliczności, które ją uzasadniały, zostały pominięte z uwagi na ich nieadekwatność do przesłanek żadanego odszkodowania.

Odnosząc się do zasady odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. w świetle przepisów obowiązujących w chwili przedmiotowego zdarzenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Osoba uprawniona do odszkodowania może dochodzić roszczenia od posiadacza lub kierującego pojazdem lub bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W dacie zdarzenia zakres ochrony ubezpieczeniowej regulował zapis § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. z 1992 roku nr 96 poz. 475). W świetle tego przepisu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani – na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odesłanie w cytowanym przepisie rozporządzenia do obowiązującego prawa stanowi odwołanie się do przepisów kodeksu cywilnego regulujących odpowiedzialność cywilną tych osób. One też rozstrzygają, kiedy przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zachodzi wypadek ubezpieczeniowy. Jego zaistnienie powoduje zmianę odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w konkretny dług, którego wysokość określają przepisy Kodeksu cywilnego. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że kierujący pojazdem jest sprawcą zdarzenia, w dacie zdarzenia posiadacz pojazdu był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, a do wyrządzenia szkody doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody z art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c., a strona pozwana ponosi odpowiedzialność w identycznym zakresie jak sprawca. Ochroną ubezpieczeniową zgodnie z treścią cytowanego § 10 rozporządzenia

objęte są także żądania o treści takiej, jak zgłosili powodowie, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012r – wskazując, że przepis ten (§ 10 ust. 1) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Jako argumentację takiego stanowiska podano, że świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe - i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie, w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Ponadto nie można przeoczyć, że odszkodowania może dochodzić tylko osoba żyjąca, pozostająca w określonej relacji ze zmarłym. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest w takim wypadku zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Ta szkoda niemajątkowa (krzywda) mieści się w ramach odpowiedzialności za szkodę związaną ze śmiercią w związku z ruchem pojazdu (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 67/12, opubl. LEX nr 1230027)

Za niezasadne Sąd pierwszej instancji uznał również twierdzenie pozwanego, że roszczenia powodów nie mogą zostać zaspokojone, gdyż przepis art. 446 § 4 k.c. przyznający członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008r. i nie obowiązywał w dacie śmierci A. i A. M. (2) (rok 1998). W ocenie Sądu podstawę prawną dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie poszukiwać należy na gruncie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., co wpływa z obecnie jednolicie ukształtowanej i utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego stojącego na stanowisku, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tak też: uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, opubl. LEX nr 604152, wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10, opubl. LEX nr 785681, wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, opubl. LEX nr 848128). Sąd Okręgowy podkreślił, że wprowadzenia do ustawy Kodeks Cywilny art. 446 § 4 nie oznacza, że w dotychczasowym stanie prawnym nie było dopuszczalne przyznanie zadośćuczynienia na skutek śmierci osoby bliskiej, ale przepis ten doprecyzował zasady jego przyznawania. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak też: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10). Twierdzenie przeciwne prowadziłyby do tego, że to data zdarzenia będącego źródłem szkody byłaby wyznacznikiem możliwości skorzystania z uprawnienia do otrzymania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. Powodowałyby to pokrzywdzenie osób, które choć doznały krzywdy o podobnym charakterze co osoby najbliższe zmarłych na skutek deliktu po dniu 3 sierpnia 2008 roku, ze względu na datę zdarzenia sprawczego – niekiedy zbliżoną w czasie do daty wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. - nie mogłyby uzyskać rekompensaty za doznaną krzywdę. Z tych względów wykładnia przepisu art. 448 k.c. proponowana przez pozwanego, godzi w zasadę słuszności i równego traktowania ubezpieczonych. Stając na takim stanowisku Sąd Okręgowy przyjął, że żądanie powodów winno być objęte ochroną ubezpieczeniową i co do zasady zasługują na uwzględnienie.

Odwołując się do treści art. 448 k.c., stanowiącego podstawę dochodzonego roszczenia, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że katalog dóbr osobistych zawarty w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a ochroną z tego tytułu objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Z tego względu również więzi rodzinne można uznać za dobro osobiste, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki wzmacnia Sąd Najwyższy w powoływanym już orzeczeniu z dnia 22 października 2010 r. – podając, że skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także

wież między osobami żyjącymi i nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że pomiędzy powodami a ich dziećmi istniała silna, emocjonalna więź rodzinna, wyrażająca się przede wszystkim w uczuciach wzajemnej miłości, szacunku, poczuciu bezpieczeństwa i wsparcia płynącego od członków rodziny. Więż ta była wzmacniana przez fakt wspólnego zamieszkiwania i dzielenia się obowiązkami. Bez wątpienia dobro osobiste powodów, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., zostało naruszone przez wypadek, w którym zginęły dzieci powodów, co wywołało u nich krzywdę i uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że dochodzona kwota była znacząco wygórowana w stosunku do okoliczności z jakich powodowie wywodzili swoje żądania. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi ono przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę), a zatem powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar tych cierpień. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest między innymi wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych. Kwota zadośćuczynienia winna przy tym odpowiadać obecnym warunkom życiowym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Oceniając wysokość ewentualnego zadośćuczynienia należy mieć na względzie przede wszystkim charakter naruszonego dobra osobistego. Niewątpliwie na skutek wypadku więzi rodzinne pomiędzy rodzicami a dziećmi zostały zniweczone. Zginął bowiem syn i córka, którzy byli bardzo związani z powodami. Powodowie w dalszym ciągu nie pogodzili się z istniejącym stanem rzeczy. Ustalając rozmiar doznanego przez powodów uszczerbku, Sąd miał na uwadze podnoszone przez powodów okoliczności związane z ich poczuciem osamotnienia, jak też wszystkie przeżycia związane z utratą potomstwa. Po śmierci dzieci powód doznał urazu psychicznego, którego konsekwencją były objawy nasilonego lęku, obniżenia nastroju, poczucia nieszczęśliwości i braku perspektyw życiowych. Powód pomimo odczuwanego bólu i poczucia straty, musiał sprostać nowym obowiązkom - wspierać żonę w cierpieniu i w walce z nowotworem, wychowywać córkę, a także dokonać identyfikacji zwłok oraz zatroszczyć się o pochówek dzieci. Powód do chwili obecnej nie odzyskał równowagi emocjonalnej, wymaga pomocy psychologicznej. Utrata syna i córki była dla powódki dużym przeżyciem emocjonalnym. Powódka nie była w stanie normalnie funkcjonować, wycofała się z życia towarzyskiego, straciła wiarę w sens życia. W sposób bolesny przechodziła okres żałoby, praktycznie do chwili obecnej go nie kończąc. W psychice powódki tkwi cały czas żal związany ze śmiercią dzieci, utraciła poczucie bezpieczeństwa i spokoju. Z powyższych względów, jak również po traumie jaką były dla niej jej choroby, zalecana jest pomoc psychologa lub psychiatry. Istotne jest również to, że powodowie liczyli na pomoc i opiekę dzieci w późniejszych latach życia. Jednakże Sąd miał na uwadze także i to, że obecny ujemny stan zdrowia psychicznego powodów jest spowodowany załamaniem się stanu zdrowia fizycznego powódki, a nie jedynie stratą syna i córki – co potwierdza opinia biegłej z zakresu psychologii klinicznej. Biegła stwierdza w opinii dotyczącej powódki, że „skutki obu tych traum są trudne do odróżnienia zarówno dla powódki, jak i dla badającego”. Sąd zauważył także, że w swoich depozycjach powód mocno akcentował trudną sytuację materialną jego i żony, opisując źródła ich dochodów oraz czynności jakie podejmuje w ramach oszczędności, czy zmierzające do zapewnienia godziwego bytu rodzinie. Powód podkreślał obniżenie poziomu życia na skutek śmierci dzieci oraz pogorszenia stanu zdrowia. Sąd zaznaczył, że zadośćuczynienie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (tak też: wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, opubl. LEX nr 1212823, wyrok SN z dnia 13 stycznia 2012 roku I CSK 790/10, opubl. LEX nr 1129077). Ponadto ujemne następstwa w sytuacji materialnej powodów zostały im zrekomensowane w postaci odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 4 k.c., wypłaconego przez ubezpieczyciela, a zatem te elementy przywoływane przez powoda pozostały obojętne dla wysokości ustalonej przez Sąd sumy zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy miarkując odpowiednią kwotę zadośćuczynienia wziął pod uwagę zły stan zdrowia psychicznego powodów oraz fakt, że nie wpływał on pozytywnie na walkę z chorobami, a stres mógł doprowadzić do osłabienia układu odpornościowego. Jednakowoż w toku procesu nie zostało wykazane, aby śmierć dzieci była bezpośrednią przyczyną choroby nowotworowej powódki, a także reumatoidalnego zapalenia stawów.

Przyczyną wymienionych chorób mogą być różne czynniki, a powodowie poza własnymi twierdzeniami nie wykazali w żaden sposób związku przyczynowo–skutkowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę (śmierć dzieci w wypadku samochodowym) a uszczerbkiem w zdrowiu fizycznym powódki. Odnosi się to także do sytuacji zdrowotnej powoda, albowiem stwierdzone u niego schorzenia (m.in. nadciśnienie tętnicze, skoki ciśnienia, otyłość, cukrzyca) występują u wielu osób, które nie doznały takiej tragedii jak powód. Dodatkowo na stres odczuwany przez powoda nakłada się ciężki stan zdrowotny żony, przebyta przez nią choroba nowotworowa, wysiłek związany ze sprawowaniem nad nią opieką, a zatem przyczyną odczuwanego przez niego napięcia nie jest jedynie trauma i szok po śmierci dzieci. Kolejny wpływ na wysokość kwoty zadośćuczynienia miał fakt zasądzenia na rzecz powodów wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 31 października 2000 r. w sprawie o sygn. I C 207/00, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2001 r., odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie to jak wynika z ww. orzeczeń, zgodnie ówczesnym stanem prawnym oraz orzecznictwem na tle tego przepisu, kompensowało nie tylko szkodę majątkową, ale także ściśle powiązany z nią uszczerbek niemajątkowy, znajdujący wyraz w znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej poszkodowanego Sąd podkreślił, że w ww. postępowaniu nie została zrekompensowana całościowo szkoda niemajątkowa spowodowana śmiercią najbliższego członka rodziny, a zostały uwzględnione tylko pewne elementy krzywdy, co skutkowało w niniejszym postępowaniu jedynie stosownym obniżeniem wysokości kwoty zadośćuczynienia, a nie niemożnością jego zasądzenia. Nadto znaczny upływ czasu od tragicznej śmierci pozwolił powodom niejako na oswojenie się z zaistniałą sytuacją, a odczuwany ból nie jest już tak silny jak bezpośrednio po stracie dzieci, kiedy to powodowie nie odczuwali potrzeby występowania z roszczeniami o zadośćuczynienie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odpowiednią kwotą zadośćuczynienia należnego dla powodów to kwota po 35.000 zł dla każdego z nich w związku ze śmiercią syna i kwota po 35.000 zł w związku ze śmiercią córki.

Jako podstawę zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd Okręgowy wskazał art. 481 § 1 k.c., uwzględniając 30-dniowy termin na wypłatę przez ubezpieczyciela świadczeń z tytułu umowy ubezpieczenia licząc od chwili zgłoszenia szkody (18 lutego 2013 roku). Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniesiono stosując art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, że powodowie wygrali spór przede wszystkim co do zasady, którą strona pozwana jako podstawę zasądzenia żądanej kwoty konsekwentnie w trakcie procesu negocjowała. Ponadto zasądzono od pozwanego na rzecz Skarby Państwa kwotę 7.718 zł od zasądzonej części roszczenia tytułem brakującej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył pozwany ubezpieczyciel zarzucając przede wszystkim nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 3 k.p.c., tj. prawomocnego osądzenia sprawy pomiędzy tymi samymi stronami, o to samo roszczenie. Pozwany zarzucił ponadto naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jak również błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. nr 96 poz. 475 z późn. zm.) w zw. z art. 822 k.c. w jego brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez pozwanego z T. C. – posiadaczem samochodu K.nr rej. (...), którym kierował w chwili wypadku G. S., umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona pozwana wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie pozwów oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych, ewentualnie o oddalenie powództw w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie znajduje uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania gdyż jest to tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, powodująca uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego

treść. Zarzut ten pozwany wiąże z rozpoznaniem sprawy o to samo roszczenie między tymi stronami w sprawie I C 270/00, w którym powodowie domagali się zasądzenia kwot po 100.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dzieci. Z tym samym zdarzeniem związane jest roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia zgłoszone w niniejszej sprawie.

Należy podkreślić, że jakkolwiek przyczyny nieważności postępowania mają charakter bezwzględny, to nie jest jednak dopuszczalne zarzucanie w apelacji nieważności z powodu przyczyny, w odniesieniu do której sąd drugiej instancji już się wypowiedział, np. oddalając zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie odrzucenia pozwu (art. 222 i 394 § 1 pkt 1 k.p.c.). Przeszkodę tę stanowi przepis art. 380, w myśl którego sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje tylko te postanowienia sądu, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd Apelacyjny jest więc związany orzeczeniem, które wydał jako sąd zażaleniowy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2013 r. oddalił wniosek strony pozwanej o odrzucenie pozwów a postanowieniem z dnia 24 września 2013 r. I ACz 1453/13 Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego ubezpieczyciela. Tym samym w postępowaniu apelacyjnym kwestia ta przedmiotem badania być już nie może.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela stanowisko dotychczas wyrażone. W niniejszej sprawie nie wystąpił stan powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., z którym mamy do czynienia wówczas, gdy występuje tożsamość stron oraz tożsamość roszczenia zarówno w sprawie prawomocnie zakończonej, jak i sprawie zainicjowanej. W literaturze oraz orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że tożsamość roszczenia zachodzi, gdy identyczne są przedmiot i podstawa sporu. Wobec tego dla przyjęcia, że pozew późniejszy wniesiony został w warunkach powagi rzeczy osądzonej musi wystąpić tożsamość żądań zawartych w obu pozwach i ich podstawa, a także tożsamość okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Przedmiotowa granica powagi rzeczy osądzonej, wyznaczona przez przedmiot rozstrzygnięcia sądu oraz podstawę sporu pozwala na ocenę, czy zachodzi tożsamość roszczeń, występujących w sprawie prawomocnie zakończonej i innych sprawach. Prawomocny wyrok nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa między tymi samymi stronami tylko wtedy, gdy nie występuje tożsamość przedmiotu, a nadto jeżeli przedmiot powództw jest wprawdzie jednakowy, ale różne są podstawy powództw, przy czym chodzi w tym wypadku zarówno o podstawę faktyczną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNC 1971, nr 12, poz. 226), jak i prawną żądania (por. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 65/96, teza publ.: Prok. i Pr. - dod. 1997, nr 7-8, poz. 41; wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1967 r., I CR 570/66, OSPiKA 1968, nr 7-8, poz. 158). Trafnie przy tym Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z powagi rzeczy osądzonej korzysta sentencja wyroku, natomiast motywy rozstrzygnięcia istotne są dla określenia granic powagi rzeczy osądzonej, zwłaszcza w przypadku oddalenia powództwa w całości lub części, tak jak stało się w sprawie poprzednio rozpoznanej (I C 207/00). Z motywów rozstrzygnięcia w sprawie prawomocnie zakończonej sygn. akt I C 207/09 wynika, że przedmiotem rozstrzygnięcia było zgłoszone przez W. M. i M. M. żądanie zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania tytułem pogorszenia sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci dzieci, które nie rekompensowało krzywdy i cierpienia moralnych będących następstwem śmierci. Wprawdzie przy ustalaniu odszkodowania związanego z pogorszeniem sytuacji życiowej uwzględnia się także doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby bliskiej, jednakże tylko o tyle, o ile pociąga to za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie dochodów, i zwiększenie wydatków. Zatem przedmioty obu powództw nie są tożsame. Wprawdzie w obu tych sprawach powodowie wnieśli o zasądzenie świadczenia pieniężnego w zbliżonej kwocie, na tej samej podstawie faktycznej, jednakże na zupełnie odmiennej podstawie prawnej.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy należy stwierdzić, że podniesione w apelacji zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Pozwany ubezpieczyciel kwestionuje przede wszystkim co do zasady swoją odpowiedzialność z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi emocjonalnych między najbliższymi członkami rodziny zmarłych dzieci powodów wskutek wypadku komunikacyjnego, jednakże jego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Trafnie Sąd pierwszej instancji podnosi, że aktualnie za ugruntowane w orzecznictwie należy uznać stanowisko co do możliwości zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed 3 sierpnia 2008 r. Przyjmuje się, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny, które podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (uchwała z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Nadto w uchwale z 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 (M.Prawn. 2013/2/58, Biul.SN 2012/12/11, lex nr 1267081) Sąd Najwyższy stwierdził, że: „artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.". Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest między innymi zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Choć stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w innej sprawie nie jest wiążące dla sądów powszechnych, to jednak należy mieć na uwadze zapewnienie jednakowej ochrony prawnej osobom, które zostały poszkodowane w wyniku śmierci osoby bliskiej. Akceptując zatem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uznaje zarzuty apelacji za nieusprawiedliwione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanego ubezpieczyciela za nieuzasadnioną i z tych względów apelację tę oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.